

Kombii, Twarzą w twarz

Gdybym prosto w oczy
Szczęście spytać mógł
Czemu tak mnie zwodzi
Stanąłbym spokojnie
I patrzył twarzą w twarz
Czekał na odpowiedź
Lepszą niż: los tak chciał

Po co
Wiarę mi w siebie dał
Po co
Kiedy zabrać miał
Co w tobie i mnie
Dopiero tliło się
Gdzie to
Szczęście jest

Gdybym w swej historii
Szkolę umiał brać
Zawsze dniem przynosił
Czego nocą już brak
Miałbym tyle siły
By przerwać moc ten krąg
Lecz świat jest chyba niczym
Bez pytania o los

Po co
Wiarę mi w siebie dał
Po co
Kiedy zabrać miał
Co w tobie i mnie
Dopiero tliło się
Gdzie to
Szczęście jest

Po co
Wiarę mi w siebie dał
Po co
Kiedy zabrać miał
Co w tobie i mnie
Dopiero tliło się
Gdzie to
Szczęście jest